

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 maja 2023r. ok. godz. 8:30 na drodze krajowej nr (...) pomiędzy miejscowościami B. a Z. K. Z. kierował samochodem typu bus marki R. o nr rej. (...). Zbliżając się do miejscowości B. w okolicy mostu na rzece S. nie upewniwszy się czy ma wystarczającą ilość miejsca do wykonania zgodnego z przepisami manewru wyprzedzania podjął manewr wyprzedzania poruszających się przed nim samochodów. W tym momencie od strony miejscowości B. swoim pasem ruchu nadjechał kierujący pojazdem marki M. o nr rej. (...) M. S.. Pomimo zbliżającego się z naprzeciwka prawidłowo jadącego pojazdu, K. Z. kontynuował podjęty manewr wyprzedzania wbrew oznakowaniu na jezdni w postaci linii jednostronnie przekraczalnej P-3 z linią ciągłą od strony jego kierunku jazdy. Widząc jadący jego pasem ruchu samochód M. S. celem uniknięcia zderzenia podjął gwałtowne hamowanie i zjechał na prawe pobocze umożliwiając tym K. Z. bezkolizyjne dokończenie manewru wyprzedzania. Następnie zawrócił za pojazdem K. Z. dzwoniąc na numer alarmowy z prośbą o interwencję policji i przekazując zapamiętaną część numeru rejestracyjnego. Pojazd K. Z. został zatrzymany dopiero w miejscowości P. przez patrol policji, gdzie K. Z. odmówił przyjęcia mandatu z uwagi na fakt, iż nie doszło do kolizji, a sam manewr wyprzedzania miał wykonać w miejscu dozwolonym.

Obwiniony K. Z. był kilkakrotnie karany mandatowo za wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji, w tym za podobne wykroczenie z art. 86§1 kw.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

zeznań świadka M. S. (k. 44), informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 25), notatki (k. 4).

Obwiniony K. Z. w toku czynności wyjaśniających nie przyznał się do winy. Z uwagi na fakt, że nie odebrał zawiadomienia o terminie rozprawy wysłanego mu na adres zamieszkania, pod którym wcześniej odbierał korespondencję, w tym odpis wyroku nakazowego, jak i nie poinformował sądu o czasowej nieobecności w miejscu zamieszkania będąc pouczone o obowiązku informowania o każdorazowej zmianie pobytu trwającej dłużej niż 7 dni (k. 29) Sąd uznał doręczenie za skuteczne i przeprowadził rozprawę zaocznie odczytując jego wyjaśnienia. Obwiniony w złożonym sprzeciwie jedynie lakonicznie oświadczył, że sytuacja opisana we wniosku o ukaranie nie miała miejsca i albo został pomyłony z innym kierowcą albo celowo obciążony przez świadka zdarzenia.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnień obwinionego nie przyznającego się do winy nie sposób uznać za wiarygodne, z uwagi na fakt, iż są sprzeczne z zeznaniami bezpośredniego świadka M. S., które Sąd przyjął za wiarygodne z przyczyn o których niżej.

Świadek M. S. złożył zeznania takiej treści jak ustalona w stanie faktycznym. Wskazał jednoznacznie, że gdyby nie gwałtowne hamowanie i zjechanie przez niego na pobocze, obwiniony nie miał by miejsca, aby bezpiecznie dokończyć manewr wyprzedzania. Dodał również, iż jest pewien, że w zdarzeniu brał udział pojazd obwinionego, a nie jakkolwiek inny, gdyż od razu zapamiętał początek numeru rejestracyjnego. Wskazał także, że obwiniony po zatrzymaniu przez policję co prawda nie przyznawał się do winy, ale nie kwestionował, że dokonywał w tamtym miejscu wyprzedzania pojazdów (k. 45).

Zeznania świadka M. S. zasługują w ocenie Sądu na wiarę w całości. Są one bowiem konsekwentne, szczegółowe, logiczne, a także zgodne z zeznaniami złożonymi w toku czynności wyjaśniających oraz relacją przekazaną funkcjonariuszom policji bezpośrednio po zdarzeniu (co potwierdza treść sporządzonej przez jednego z nich notatki).

Poza konsekwencją powyższych zeznań należy zauważyć, odpowiadając na zarzuty obwinionego podniesione w sprzeciwie, że świadek jest osobą całkowicie postronną dla obwinionego, przez co nie miał jakiegokolwiek powodu,

aby go bezpodstawnie obciążać. Świadek podkreślił poza tym przed sądem, że nigdy nie miał podobnych spraw. Żeby dogonić pojazd obwinionego i jechać za nim aż do zatrzymania przez policję musiał nadto zawrócić z wcześniejszego kierunku jazdy i przejechać 30 kilometrów, czego z pewnością by nie uczynił gdyby z jednej strony nie był pewny pojazdu sprawcy, a z drugiej gdyby faktycznie zdarzenie nie spowodowało dla niego wysokiego realnego zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego. Z całą pewnością nie doszło też do ewentualnej pomyłki co do pojazdów, gdyż świadek od razu podał część numeru rejestracyjnego pojazdu obwinionego. Ponadto twierdzenia obwinionego są nielogiczne, gdyż z całą pewnością gdyby w ogóle nie doszło do przedmiotowego zdarzenia, to nie pamiętałby manewru wyprzedzania w B., który wykonał rzekomo prawidłowo, ani też nie tłumaczyłby braku winy tym, że nie doszło do kolizji, co odnotował funkcjonariusz w notatce. W żaden sposób nie można dać zatem wiary jego twierdzeniom, iż nie ma on związku z przedmiotowym zdarzeniem.

Sprawcą wykroczenia z art. 86§1 kw jest ten, kto nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dla odpowiedzialności z art. 86§1 kw konieczne jest zatem ustalenie, że sprawca nie zachował należytej ostrożności, a więc takiej jaka była wymagana w danej sytuacji i tym spowodował zagrożenie w ruchu drogowym.

Obwiniony wykonywał manewr wyprzedzania. Zgodnie z art. 24 ust.1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany przed wyprzedzaniem upewnić się czy ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wyprzedzania bez utrudnienia komukolwiek ruchu, a także sprawdzić czy kierujący, jadący za nim, nie rozpoczął wyprzedzania oraz czy kierujący, jadący przed nim na tym samym pasie ruchu, nie zasygnalizował zamiaru wyprzedzania innego pojazdu, zmiany kierunku jazdy lub zmiany pasa ruchu. Ponadto przy wyprzedzaniu kierujący pojazdem musi zachować szczególną ostrożność, a zwłaszcza bezpieczny odstęp od wyprzedzanego pojazdu lub uczestnika ruchu. Obwiniony jak wynika z zeznań świadka M. S. nie zastosował do powyższych zasad, albowiem w ogóle nie zwracał uwagi ani na oznakowanie na jezdni zabraniające wyprzedzania ani też na przebieg drogi ograniczający widoczność. Takie zachowanie mogło być spowodowane tylko jednym czynnikiem, mianowicie całkowitym lekceważeniem przepisów ruchu drogowego, co jednoznacznie przesądza o umyślnym ich naruszeniu. Nie ulega ponadto żadnej wątpliwości, iż obwiniony miał obowiązek ustąpić pierwszeństwa nadjeżdżającemu pojazdowi M. S., a zmuszenie go do gwałtownego hamowania celem uniknięcia kolizji stanowiło spowodowanie realnego niebezpieczeństwa zaistnienia kolizji, a tym samym zagrożilo bezpieczeństwu ruchu drogowego.

Biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że obwiniony K. Z. swoim zachowaniem wypełnił przedmiotowe i podmiotowe znamiona wykroczenia polegającego na niezachowaniu należytej ostrożności i spowodowaniu zagrożenia w ruchu lądowym.

W przedmiotowej sprawie Sąd z mocy art. 86§1 kw wymierzył obwinionemu za czyn którego się dopuścił karę grzywny w wysokości 1200 złotych.

Kara wymierzona obwinionemu pozostaje w proporcji zarówno do ustalonego w sprawie, stopnia zawinienia, który był znaczny ze względu na winę umyślną, jak też społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Sąd wziął pod uwagę przy tym jako okoliczności obciążające fakt, że obwiniony ponownie dopuścił się naruszenia przepisów ruchu drogowego o czym świadczą wpisy w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, natomiast jako okoliczność łagodząca, iż czyn obwinionego nie spowodował kolizji. Wymierzając karę, sąd miał na uwadze także społeczne aspekty kary zarówno w kontekście oddziaływania na samych sprawców jak i kształtowania przekonania, iż ten, kto dopuszcza się naruszenia norm sankcjonowanych musi liczyć się z koniecznością poniesienia odpowiedzialności.

Sąd zwolnił obwinionego na podstawie art. 624§1 kpk w zw. z art. 121§1 kpw od opłaty i kosztów postępowania, gdyż uiszczenie tych kosztów przez obwinionego będącego osobą bezrobotną obciążoną dodatkowo obowiązkiem zapłaty grzywny, byłoby zbyt uciążliwe.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w wyroku.

Z.

Odpis doręczyć obwinionemu z pouczeniem o prawie wniesienia apelacji w terminie 7 dni o otrzymania odpisu wyroku z uzasadnieniem

10.10.2023 r.